



661

21

"GLOB"
SPOŁDZIELNIA PRACY

04-028 Warszawa. Aleja Stanów Zjednoczonych 53

Goniec Teatralny

Warszawa 00-536 Al. Ujazdowskie 45
Nr z dn.

14

6-04-92

Warszawa

**Teatr Studio: *Amerykanin w Warszawie.*
Piosenki George'a i Iry Gershwinów Leddy
i Hacketta, reż. Michael Hackett (USA),
prem. 29 lutego**

Próba pastiszu amerykańskiego musicalu wypadła w miarę zabawnie. Historia, jak to w pastiszu, jest absurdalna. Tommy (Wojciech Malajkat), syn miliardera zakochuje się w ubogiej, acz szlachetnej, panience z prowincji (Magdalena Gnatowska). W dodatku marzy o prowadzeniu teatru, pożyczka więc pieniądze od niejakiego Dutcha O'Malley (Jerzy Zelnik), który okazuje się gangsterem. Dziwny to gangster. Niby groźny, a zwiewa przed swoją żoną (Marta Dobosz), która biega za nim jak uprzykrzona mucha. Tommy pieniędzy nie może zwrócić, gangsterzy tropią go więc bezlitośnie. Komediovym pościgom i ucieczkom nie ma końca. Nie wiadomo po co pojawia się ojciec Tommy'ego, udręczony bogactwem miliarder, który stara się o rękę pięknej lady Harrington – skutecznie. Co jakiś czas ktoś zaśpiewa którąś z piosenek Gershwinów. Sytuacje stają się coraz bardziej absurdalne i głupie, ale wszystko, jak

to w musicalu, kończy się happy endem. Większość epizodów jest zakomponowana z dobrym wyczuciem przestrzeni scenicznej, aktorzy wydobywają z siebie, ile kto może, komicznego talentu. Wszystko ogląda się z przymrużeniem oka, czasem z podziwem, głównie kiedy pojawia się Lady Harrington, czyli Anna Chodakowska idealnie pastiszująca typ znudzonej, bogatej piękności. Nowych aranżacji piosenek Gershwinów autorstwa Radwana słucha się z przyjemnością. Szkoda tylko, że interpretacja piosenek – a w przypadku Magdaleny Gnatowskiej umiejętność śpiewania w ogóle – nie jest najmocniejszą stroną zespołu aktorskiego.

Ewa Gałązka